

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI
POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja Nr 32, telefon Nr 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja Nr 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor naczelny odpowiada za treść i interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8-9 wieczorem.

2-ga Aleja Nr 43.

TEATR „ODEON”

W. Brzemińskiego (Najstarszy w Królestwie)
Od soboty 12 do wtorku 15 Listopada [włącznie]

Nowy artystyczny program:

Ucieczka d-ra Crippena i panny La-Neve

przez ocean atlantycki (ostatnia sensacja) Murgtal (wrażenia z podróży) Dwa koguty (komedia)

Siostry Bartels (słynne akrobatki) Bojaźliwy (komiezyne) Marzenia biedaka (fantazja)

Na scenie odegrana będzie „Piec piękna” farsa w 1 akcie. Reż. W. Kisielewski.

Za programem w każdą środę i sobotę.

Na balkonach wystawiono: nową serję widoków z podróży

Ceny miejsc zwykłe.

Wzrosty w afiszach i programach.



Antoni EGER

KSIĘGARNIA w Częstochowie
Aleja I Nr 14 (Hotel Victoria)

poleca duży wybór dzieł wartościowych po cenach niższych (rzeczy antykwarne). Przedstawicielstwo kart „Wisła” w Krakowie. Podręczniki szkolne do wszystkich Zakładów Naukowych i Szkół Ludowych. Panom Nauczycielom i Handlującym rabat.

PIWA

bawarskie, pilzeńskie, kulmbachskie
z browaru Franc. BRAUŃSKIEGO
w Piotrkowie,

poleca skład piwa J. PŁOMIŃSKIEGO

w Częstochowie, Teatralna 8. Telef. Nr 33.

Sprzedaż wszędzie.

RESTAURACJA Wacława ŚWIDERSKIEGO

Telefon Nr 132.

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Października
codziennie koncert kapeli

International

pod dyktando

Johana MAŁEJCZA
Z szacunkiem W. Świdorski.

LECZNICA

chorób zębów i jamy ustnej

M. PUCHAŁSKIEGO

w Częstochowie III aleja, 57 wprost kościoła po Marjavit. Zarządzający lekarz
d-ta B. MUSZYŃSKI przyjmuje
codziennie od 9 rano do 8 wieczór

W sprawie opieki nad drzewostanem.

—o—

Jak ważną rolę w życiu codziennym każdego człowieka odgrywa drzewo, chyba tylko ten nie wie, którego myśli w bardzo ciasnych granicach bywa zamknięta.

Wszakże nawet człowiek pierwotny, o ile nie był otoczony drzewami, lub nie posiadał przedmiotu wyrobionego z drzewa, którym mógłby uprawiać ziemię, lub zabić jakie zwierzę na po-

karm dla siebie, czuć się musiał prawdziwie nieszczęśliwym. I w obecnych czasach drzewo prawie tę samą rolę odgrywa w życiu człowieka, co powietrze i pokarm.

Ponieważ nad użytecznością drzewa rzadko kto zastanawia się głębiej, przeto wandalizm ludzki codziennie ich ilość zmniejsza, przynosząc szkody nieobliczalne następnym pokoleniom. Kraj nasz, ofiujący dawniej w bardzo bogaty drzewostan, największą klęskę w tym kierunku poniósł, ojcowie bowiem nasi kolosali i idą coraz bardziej w górę.

Na zachodzie Europy wcześniej spostrzeżono się, jaką wielką krzywdę stanowi zanik drzewostanu, to też już dawno zaprowadzono tam racjonalną gospodarkę w lasach, a w dzieci od najmłodszych lat wpajane są zasady umi-

lowania, oraz umiejętność pielęgnowania roślinności pożytecznej. Tam od całego szeregu lat drzewa wtedy tylko zostają wycinane, gdy zachodzi rzeczywiste istotna tego potrzeba, w miejsce zaś wyciętych bywają natychmiast sadzone inne drzewiny młode, i te, prócz pieczy rzeczywistych ich właścicieli, doznają opieki od całego społeczeństwa. Wskutek tego, właśnie nie znajdujemy tam drzewa z obłamaniami gałęziami, poobijaną, albo pokrajaną nożami kora.

Każda droga jest wysadzona drzewami bądź to owocowymi, bądź też leśnymi, o ładnym ułożeniu, z których się osiąga korzyści materialne, zdrowotne lub estetyczne. Każdy kawałek gruntu, nie nadający się do uprawy płodów rolnych, bywa sadzony odpowiednim gatunkiem drzew, zastosowanym do wymagań gleby. Każdy drobny posiadacz gruntu, nie mówiąc już o posiadaczach większych, uważa sobie za punkt honoru, by domostwo jego było ozdobione sadem, drzew owocowych i kilkunastoma chociaż drzewami, zdobnemi w liście lub kwiaty.

Wreszcie prawa krajowe zwracają baczną uwagę na pomnażanie roślinności, otaczają ją bardzo troskliwą opieką i surowo karzą tych, którzyby rozmyślnie przynosili jej szkodę. U nas przechodźni bez najmniejszego skrupułu łamią gałęzie bez żadnej potrzeby, przejeżdżając, o ile im się coś u wozu zapsuje, za okoliczność opatrnościową uważają przydrożne drzewo, łamią je lub wycinają na reparację wozu.

Jako jeden z wielu bardzo faktów donoszę, iż w pewnej wsi, w której znajduje się kościół i szkoła, od czterech lat droga, leżąca właśnie około szkoły, kościoła i prowadząca przez wieś, na przestrzeni około dwumilowej, wysadziliśmy drzewami bardzo starannie, każde z nich jest przywiązane do pała i nie dość, że wszystkie pale włócznie zabierają stałe na swój osobisty użytek, lecz prawie wszystkie drzewa są połamane do tego stopnia, iż w ciągu czteroletniego sadzenia, po kilkaset sztuk każdego roku i ciągle w tem samym miejscu utrzymać się zdołało zaledwie kilkadziesiąt sztuk i to jeszcze w opłakanym stanie, nosi na sobie każde bowiem ślady uszkodzeń. pochodzących

od noży wyrostków wioskowych lub też od osi wozów, którym starsi o drzewa zawadzają. Są to czyny wprost barbarzyńskie, znamionują zaś brak zupełny kultury, co jest nad wyraz przykre i bolesne.

By zaś to zło zarazem mogło być usunięte, do czego należy wszystkimi siłami dążyć, uważam, by ochroną drzew leśnych, przydrożnych, owocowych i wogóle roślinności zajęli się proboszczowie i nauczyciele ludowi. Pierwsi mogliby z kazalnicy na starszych gorącym słowem wpłynąć wywrzeć, w młodzież zaś przy nankach katechizmu wpajać, jakim czynem zbrodniczym jest zniecanie się nad jestestwem żywym a bezbronem. Nauczyciel zaś obowiązkowo powinien przy pogadankach przyrodniczych w szkołach wpajać zamiłowanie do roślinności, co niewątpliwie skutek pożądanym osiągnie.

Do wskazówek zaś, jak sadzić i chować drzewa, tak przy drogach, jak i chatach włościańskich, uważam, iż powinny być otwarte w każdym powiecie posady dla ogrodników świątliwych, którzyby z pewnością olbrzymie korzyści w tym kierunku przynieśli. Rzućmy się myśli, sądząc, iż posady takie narówni z posadami doktorów, felcerów i akuserek powiatowych traktowane być winny.

Jak bowiem lekarz czuwa nad zdrowiem ludzkim, tak ogrodnik czuwałby nad roślinnością.

Ant. Maciejewski.

Robotnicy polskie w Ameryce

—x—

Wiele już pisaaliśmy o smutnym położeniu robotników polskich w Ameryce północnej. Niestety, bynajmniej nie szczęśliwsze, a może nawet jeszcze nieszczęśliwsze są robotnicy polskie.

W ostatnim numerze „Polskiego Przeglądu Emigracyjnego” znajdujemy bardzo smutne wiadomości o strasliwym, prawie nieprawdopodobnym wyzysku, jakiego ofiarą padają dziewczęta polskie, pracujące po fabrykach w Ameryce północnej.

Bardzo wiele dziewcząt polskich — pisze „Przegląd” — mieszkających w mieście Detroit, w stanie Michigan, pracuje w fabrykach cygar. Przyjmowane są tam

Koszt światła 25-ko
świecowej lampki
wynosi 3/4 kopiejki
na godzinę.

NAJOSZCZĘDNIEJSZE
NAJTRWAŁSZE
NAJTAŃSZE
NAJŚWIATLEJSZE

Nadeszły lampki

„SIRIUS”

STANIAŁY

Wylączna sprzedaż w Biurze Techn. Rydzewski i S-ka.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI i SZTUKATORSKI

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, III Aleja, dom własny

Ugryzynie od 1887 r. Telefon 260

WYKONYWA RZEŹBY POMNIKÓW, ROBÓTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopnie mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.

— **Uprzywilejowani.** Na stacji kolei Wiedeńskiej w Czechowie panują dziwne porządki. Przy się sprzedazy biletów stoi kilku „nurowych” i każdemu z pasażerów opomina pośrednictwo w kupnie biletu. Jeżeli pasażer nie zgodzi się na opozycję, to skazywany jest na karę o-

PUDER METAMORFOZA

w wyborowym gatunku
MYDŁA I WYROBY PERFUMERYJNE
Towarzystwa
L. STOLKIND & Co
w MOSKWIE.

czekiwania przed kasą pół godziny i dłużej, gdyż "numerowi" w niewiadomy sposób nie czekają kolei, umieją dostarczyć natychmiast bilet, a że tych panów jest kilku, więc wykli pasażerowie dopiero wtenczas otrzymują prawo przejazdu koleją, kiedy zabraknie tych uprzywilejowanych, a że ci panowie powtarzają to po kilkanaście razy, więc nie dziwnego, że większość pasażerów odchodzi od kasy rozgoryczona porządkami na kolei W.-W.

To też zarząd kolei W.-W. powinien uczynić w tej mierze jakiekolwiek zarządzenie, jeżeli wogóle dba o wygodę i nerwy pasażera.

Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. Nr. zaliczeń pospieszne krajowe: 04552 04594 04595 04596 04602.

Nr. Nr. zaliczeń pospieszne bezpośrednie: 06953 06955 06956 06957 06961 06964 06974

Nr. Nr. zaliczeń zwyczajne krajowe: 38388 38396 38450 38505 38525 38544 38557 38585 38619 38638 38643 38644 38648 38650 38655 38656 38657 38658 38661 38676 38678 38679 38682 38686 38705 38722 38733 38750 38753 38760 38761 38762 38788 38789 38819

Nr. Nr. zaliczeń zwyczajne bezpośrednie: 05074 05110 05485 05552 05846 05893 05987 05993 05996 06040 06052 06089 06095

Dodatki nadzwyczajne.

Smutna sprawa jasnogórska dała niestety możliwość licznym aferystom do wyszukiwania żądnych sensacji słów drogi nieetycznej gry na ich nerwach i uczuciach — w różny sposób. Pisaliśmy już o całym szeregu skandalicznych broszurek i wydawnictw zeszytowych, z fabułą osnutą na tem naszym narodowym nieszczęściu.

Teraz niemal codziennie, a szczególnie w dni świąteczne ulica zarzucona jest tak zw. "dodatkiem nadzwyczajnym", a właściwie jednodniówkami ilustrowanymi o fantastycznych kliszach. Arkusze te nie poza przedrukami z naszego "Gońca Częstochowskiego" i innych pism nie posiadają.

Co jednak dla nas najważniejsze, to to, że chłopcy, którzy je sprzedają, czyli tak zw. "gazeciarze" wykrzykują, jak to w ostatnią niedzielę sprawdziliśmy: "Gońiec Częstochowski — dodatek nadzwyczajny!" czem wprowadzają w błąd publiczność.

Uważamy sobie skutek tego za obowiązek naszych szan. czytelników uprzedzić, że dodatków nadzwyczajnych oddawna nie wydajemy, a wogóle dajemy je tylko i wyłącznie w razie nader ważnych faktów a nagłych, o których wiadomość nadeszła już po wypuszczeniu zwykłego numeru "Gońca", słowem jeżeli istotnie zależy na szybkim zawiadomieniu mieszkańców miasta o danym wypadku.

Zresztą na czele takich dodatków znajduje się wyraźny tytuł "Gońiec Częstochowski", którego inne rzekome "dodatki nadzwyczajne" oczywiście nie mają.

Topieliska w ulicy Jasnogórskiej.

Mieszkańcy ulicy jasnogórskiej między ul. Teatrzną a Wałami, gdzie nie ma bruku zwracają się do nas, z narzekaniem na to, że ulica ich przedstawia obraz istnego topieliska, niemowlęciu dnia człowieka do przebrnięcia. A już podczas dni słotnych, niech Bóg broni, aby kto miał nos wysunąć z domu, zwłaszcza kiedy furmanka przejeżdża, bo wtedy wielkie szmaty błota i wody fują w powietrzu, niby wrony.

Czy stan taki ulicy gęsto zaludnionej powinien istnieć w mieście powiatowym i tak przemysłowym i ludnym.

Brudy uliczne.

Nie widzi się miasta tak brudnego, zaśmiecanego, jak nasza Częstochowa. Przecież po dachach targowych istnie gnojowiska przedstawiają nasze ulice. Takie "ozdoby" należy przynajmniej raz na dzień i to w dodatku w rannych godzinach usuwać z ulic.

Z Kasy Pożyczk.-Oszcz. przy Stow. Przem.-Rzem.

Zarząd Rzemieślniczo-Przemysłowego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnociowego uprasza, aby członkowie tej kasy wnieśli swoje wkłady do Soboty, dnia 19 b. t.

Zebrań ziemianek.

Dziś, we wtorek 15 b.m. w sali parafialnej św. Zygmunta odbędzie się o g. 1 popoł. ogólne zebranie Koła Ziemianek powiatu częstochowskiego, w którym pożądanym jest jaknajliczniejszy udział nie tylko pań ze dworów ale również żon i córek gospodarzów, żądnych wiedzy i pożytku.

Dzisiejszy "Wieczór Konopnickiej" na wpisy.

Częstochowa zawsze chętnie śpieszy, kiedy ją wzywają do podania ręki potrzebującym. Klóz potrzebuje pomocy więcej i kto na nią bardziej zasługuje, jak ci, co się garną do światła, a środków na to nie mają.

Dziś mamy sposobność podać dłoń młodzieży, oddając jednocześnie hołd zgasił niedawno nieodżałowanej piosenkarce ziemi naszej i ludzkiej niedoli, zapelniając salę teatru Zaparkiewiczów, gdzie o godz. 8 wiecz. rozpocznie się wieczór jej imienia.

Obfity program rozpocznie "Słowo wstępne" które wygłosi prof. Radwan; potem interesujące kompozycje na fortepian wykona p. Grzybowska, solo skrzypcowe odegra utalentowany skrzypek p. M. Ruffi; dalej program opiewa deklamację p. Macherskiego i chór mieszany "Lutni", która nader chętnie udzieli swój przyrzekał. Zakończy wieczór piękny obrazek jednoaktowy Theurietta p. t. "Marynarz" w wykonaniu pani Egerowej i panów Apelta i Borzęckiego.

Program obfity, wykonawcy zachęcający, cel piękny i część dla wielkiej poezji — oto atuty, które każą się spodziewać, że w sali teatru będzie dziś wieczorem pełno.

Organizatorzy wieczoru uczniowie i polskiego gimnazjum — wskutek opóźnienia w otrzymaniu pozwolenia władz, zajmując się sprzedażą biletów po mieszkaniach prywatnych, nie zdążyli prawdopodobnie obejść wszystkich chętnych przybycia do teatru, dlatego proszą o nabywanie pozostałych biletów w kasie teatru, która będzie otwarta od godziny 7 wiecz.

Wykrycie bandy złodziei kolejowych.

Wykryto bandę złodziei, która od dłuższego czasu stała okradając wagony z towarami. Władze żandarmeryjne w Przanowicach pod Kołuszkami u kolonistów niemieckich A. Wajsa w stodole, wykryły kilkadziesiąt sztuk pochodzących z kradzieży towaru, wartości kilkunastu tysięcy rubli. Aresztowano wiele osób, przeważnie z niższej służby kolejowej.

Szczepienie ospy.

Do Dumy państwowej wniesiono projekt o obowiązkowym szczepieniu ospy ochronnej.

Napad.

Onegdaj o g. 5 wieczorem przy st. Herby, napadli na Jana Kotta trzej bandyci i przewrócili go obli do tyłki, poczem przeszukali wszystkie kieszenie i zabrali mu 40 kop. Bandyci uknęli na stronę Stradomia.

— Omal nie katastrofa na kolei W.-W.

Na przejeździe pod Gorzkowicami, miał miejsce następujący wypadek.

Konie włościanina Walczaka z Gorzkowic, zaprzężone do wozu, wystraszyły się i poniosły szosą. Uderzywszy dyszlem w szlaban przejazdu, otworzyły go i wpadły na przejazd.

W tym czasie nadbiegł od Warszawy pociąg pieszny i całą siłą uderzył w brykę.

Konie poniosły śmierć na miejscu, bryka zaś polamana w kawałki.

Całe szczęście że na bryce nie było ludzi.

Z cyrku.

W niedzielę po przewycięzeniu trudności wstępnych rozpoczął przedstawienia cyrk p. Pempkowskiego.

Trupa, złożona z kilkudziesięciu osób i odpowiedniej liczby koni, wypełnia wieczór produkcjami, ciekawymi, jedyną oklaski widzów. Na szczególne wyróżnienie zasługują: ogier, wyprowadzony przez p. Marjetę w swym skoku przez 3-ch ludzi, wprawny zongler i para żab (ludzi bez kości), wykonywujących nadzwyczajne trudne ewolucje gimnastyczne.

Dziś trzecie przedstawienie.

Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 29 i kobiet 29.

Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście 11 osób.

Listy do Redakcji.

— O —

Szanowny Panie Redaktorze! W paru słowach tymczasowo poprzeć muszę niedawny list p. Fr. Witmańskiego o otruciu koni i krowy i uzupełnić faktami następującymi:

Drugiemu członkowi tejże komisji sanitarnej zagrożono conieciem pensji 300 rb., jako lekarzowi osady i wezwano przez trybunał ogłoszenie w "Nowej Gazecie" lekarza izraelita, oddając mu subsydjum i dając nawet mieszkanie darmo, czego obecny lekarz nie otrzymuje. Do tego wysocy obywatelskiego czynu dla inicjatywy niestrudzonej w zemście mieszkancie żyd, a pomagają mu dwaj chrześcijanie, urażeni przez komisję sanitarną. Rzecz ta wraz z obszernym wyjaśnieniem i motywami przedstawioną będzie publicznie wadom i społeczeństwu. Taki oto panuje terror w naszym kraju i na tem le rozwiązanie się druga sprawa częstochowska.

D-r W. Brzozowski.

Kłobucko, d.13 | XI 1910.

Jak nieboszczyk po'niósł pieniądze.

W r. 1880 do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie przybył Józef N-czyński z żoną. Małżonkowie złożyli rb. 13,550, oświadczając, że jest to ich wspólna własność, na co też otrzymali kwit.

D. 28 maja r. 1884 do biura Tow. przybyli pan i pani, żądając wydania depozytu złożonego na imię małżonków N. Jeden z urzędników Tow. (już obecnie nie żyjący) stwierdził tożsamość ich oświadczeń i ich podpisów.

Kasa pieniądze wypłaciła.

Obecnie, po upływie lat niemal 30, po śmierci już zarówno owego urzędnika Tow., jako też i obojga małżonków N., spadkobiercy N-czyńskiej wytoczyli w warszawskim sądzie okręgowym proces przeciwko T. K. Z., twierdząc, że należy im się część kapitału, złożonego w Tow., a stanowiącego własność N-czyńskiej.

N-czyńska — twierdzą sukcesorowie — nie podniosła z Tow. swoich pieniędzy d. 28 maja 1884 r. i nie mogła ich podnieść, gdyż na 3 lata przed określonym przez dowody Tow. dniem wypłaty spoczęła w grobie. Na poparcie swego twierdzenia spadkobiercy N-czyńskiej złożyli akt jej śmierci z r. 1881. Jwobec czego nasuwa się przypuszczenie, że przy odbiorze pieniędzy jakaś podstawiona kobieta udawała zmarłą N-czyńską.

Niebywały ten proces znajdzie się wkrótce na wokandy sądowej.

Nowe ksążki.

Za pośrednictwem księgarni M. Lipskiej otrzymaliśmy następujące nowe wydawnictwa:

W. Lutostański — Rozwój potęg wo-

li — Gebethner i Wolff, Warszawa str. 196 rb. 1.20.

Józef Niepołomski — W prochu ziemi, powieść — Gebethner i Wolff, Warszawa, str. 113, rb. 2.

Leo Belmont — "Jak zrobić pieniądze", str. 41, kop. 30.

Leo Belmont — "Czego nie wiecie o naszych mężach", str. 51, kop. 30.

Za pośrednictwem księgarni F. Rolnickiego otrzymaliśmy następujące wydawnictwa M. Arcta w Warszawie:

Preutice Mulford — "Niewyzyskane siły życia", str. 245, rb. 1.50.

Ellick Morn — "Zbudź się i walcz", str. 245, rb. 1.50.

B. Nawroczyński — "Mikołaj Kopernik. (Książki dla wszystkich)" str. 67, kop. 10.

Odpowiedzi Redakcji.

— O —

P. Wł. J. Z. wiersza i "Sennych marzeń" skorzystamy, o "Najłatwiejszym Elementarzu" dyskusja jest już ostatecznie zamknięta, drukować więc nie możemy.

P. Piotr Rok. "Ze smutnej chwili" nie nadaje się do druku.

OFIARY.

— O —

Na niezamierzonych uczni gimnazjum p. Bagieńskiego — L. 1. 50 kop.

TELEGRAMY

Klub samobójców.

Moskwa 14. Wykryto tutaj klub samobójców.

Dziś nieoczekiwanie pozbowił się życia znany w świecie handlowym działacz Sokołow, w godzinę potem dokonano tego samego dnia z wielkiego świata Gribowowa, a znów po godzinie — milioner Tarasow.

Wszyscy troje byli członkami klubu samobójców.

Mówią o długim szeregu samobójstw, które są spodziewane jutro.

Członkami klubu jest wiele osób znanych w świecie towarzyskim.

Straszne morderstwo.

Petersburg 14. Wykryto strasne morderstwo w jednym z domów 14 roty pułku Izmaitowskiego. Zabity został właściciel zakładu krawieckiego Zelmanow wraz z żoną i trzema terminatorami.

Udziałem lekcji.

przygotowuję szkół. Długoleit praktyka. Wiadomości Szkoła 8-1 (dom p. Buchacza) od godziny 4-6. 288 33

Zdolny wojażer

wyjeżdża do Moskwy, przyjmie artykuły zlecenia Handlowe. Częstochowa, Poście-restaurant, 2108 1-1

Fortepian do sprzedania
z powodu wyjazdu. Aleja III 48
Prawa oficyna parter. 1281

Sprzedam sklep

Spółczyły dobre miejsce wiadomości w Administ. Górn. 1251 11-

Ból głowy i migrenę

natychmiast usuwa

MIGRENE-NEUVOSIN

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Złazd k aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnych Proszek 10 k szt. Pudełko 1.20 k 1455 11) 4

Zdolny kapelmistrz

może przyjąć posadę do prowadzenia orkiestry tak na dęch jak i na smyczkowych instrumentach oraz do chórow. Wadomość ul. Cienna dom własny Julian Rosse. 1285 2-1

Zginił paszport

wydany przez p. wiat Łowicki na imię Józefa Cichowicza. ul.282 8-1

Wynajmę

pokoje umeblovane nie po 7 i po 12 rub. Aleja III Nr. 40. 3-1

Rucharka

złotna oraz młotnica przyjemnej powieści chować i potrzebna. Zgłaszać się tylko z referencjami i świadectwami. Wiadomość w Administracji Górn. 1288 3-1

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić iż Hurtowy Skład Towarów Dewocyjnych p. l.

J. Rogowski

z dniem 1 Listopada r. b. przeszedł znowu na m. j. własność 1287

Tomasz Nagłowski.

77)

Bez rozwodu.

Powieść z angielskiego
w przekładzie bar. Z. Hartinghowej.

— Nie umiesz jej ocenić, bo zbyt dobrą jest dla ciebie. Ale strzeż się! Są inni, którzy lepiej umieli poznać się na niej!—dodała oburzona.

— Łatwo to mówić wysłuchawszy jednej tylko strony — rzekł zbielełymi z gniewu ustami. — A ja, ja, czyż jej nie mam nic do zarzucenia?

— Nic, o ile wiem. Dziwię się nawet, że śmiesz rościć sobie do niej jakieś pretensje — rzekła pogardliwie. Tu obróciła się cała ku niemu, patrząc mu prosto w oczy, palającymi z oburzenia wzrokiem. — Wstydyliś się Hugonie! Porą by już była, zdaje się, dać za wygraną tym odgrzewanym miłoskomi!

— Co rozumiesz przez to?—zapytał porywczo.

— Powiedziałeś przed chwilą, że jestem szczerą. Otóż korzystam z tego przywileju, aby ci wręcz wyznać, że mówię tu o twojej niewłaściwej sielance z panią Scarlett.

— Czyż tak? Sądziłem kuzynko, iż jesteś na tyle sprytna, że wymiarkowałeś, iż to są stare dzieje dawno zapomniane. Jeżeli kochałem ją kiedyś, to

dożyłem tego, że sam dziś dziwię się memu zaślepieniu.

— Łatwo przychodzi wam mężczyznom wypierać się wszystkiego; ale czynny świadek sam za siebie. Jeżeli chcesz abym ci wierzyła, to powinno być postępować odpowiednio.

— Więc czegoż nareszcie żądasz o demnie? Czy chcesz abym ci przysięgał, że dawno już wyleczyłem się z mego zaślepienia?

— Nie unoś się! — przerwała słodko. — To niczego nie dowodzi. Czyni a nie słowa; pamiętaj na to stare przysłowie. Jeżeli prawdę mówisz, więc dlaczegoś cały wczorajszy wieczór poświęcił się wyłącznie pani Scarlett?

— Przeba było raz położyć koniec wszystkiemu, a to co miałem jej do powiedzenia, wolałem wypowiedzieć od razu. Chciałem aby zrozumiała jak rzeczy stoją.

— Mam nadzieję, że wytłumaczyłeś jej to dokładnie i nie będziesz potrzebował tego powtarzać drugi raz.

— I ja mam tę nadzieję. W każdym razie — dodał pośpiesznie — ona z swojej strony dała mi także do zrozumienia niektóre rzeczy.

— Czyż tak? — zapytała Celina, bystro wpatrując się w niego. — O! to do niej bardzo podobne. Czy ci powiedziała, że Ella kocha się w Edwardzie?

— Nie potrzebowalem, aby mnie objaśniała w tym względzie. Dość mi było spojrzeć na nich, gdy rozmawiali z sobą. Jeżeli mnie nienawidzi — dodał

porywczo — i jeżeli jemu się z tem zwierza, to mogłaby choć nie czynić tego wobec wszystkich! Jak ona wyglądała! Jaką rozpacz napiętą była twarz jej! Nigdy tego widoku nie zapomnę!

— Mam w Bogu nadzieję, że nie, i że to wspomnienie będzie cię przesłaadowało do końca twego życia; bo wszystko to jest twojem dziełem! — zapalczywie odparła pani Verulam. — Możesz przesłaadować to biedne, niewinne dziecko; możesz je dreczyć swojemi niedorzecznymi posądzeniami — ale to żadnej ujmę nie przyniesie jej dobrej sławie. O! Hugonie! czy to się godzi? — czy to nie wstyd, żebyś był taki zaślepiony na wszystko co dobre, piękne i szlachetne?

— Potępiasz mnie bez wysłuchania. Oskarżasz mnie, że jestem niesprawiedliwym względem Elli, a nadto uprzedzającym dla pani Scarlett; ale jak ci mówiłem, musiałem mieć z nią rozprawę.

— Nie widzę wcale potrzeby tego; wtedy gdy należało ci raczej pomówić o otwarciu z Ellą. Wolno ci szafować bezmyślnie twojem szczęściem i odrzucać jedyną sposobność napręwienia zlego, jakiegoś narobił; ale przepowiadam ci, że kiedyś gorzko poznałesz tego!

— Sposobność, o jakiej mówisz, minęła niepowrotnie — odparł tak pośpiesznie, że Celina pomyślała, iż mówi o przeszłej swojej miłości.

— Tem lepiej dla ciebie!

— Przynajmniej więc, że tak jest?...

— Nie myślę wcale dysputować z tobą o tem! — zawołała oburzona do tywego. — To tylko chciałam ci powiedzieć, że Ella zauważyła zachowanie twoje wczorajsze względem pani Scarlett, i odczuła je głęboko. Nic to dziwnego!

— Bardzo wątpię, aby to Ellę co obeszło, gdybym nawet cały dzień poświęcił się wyłącznie pani Scarlett. Obchodzi się z mną z największą obojętnością!

— A tybys chciał, aby upokorzyła się jeszcze przed tobą i błagała o okrucich twojego serca; nieprawdaz? — sarkastycznie przerwała pani Celina, która podniecona była do najwyższego stopnia i gotowa wypowiedzieć wszystko, co jej leżało na sercu. Szczęściem jednak dla lorda Cravena, lady Lucja weszła do pokoju i położyła koniec tej drażliwej rozmowie.

IX.

— A żeby też odesłać powozy i pieśso powrócić do domu przez las? — zaproponował Savage, zwracając się do ładnej pani Dameron.

Po śnieżnych zawiachach nastąpiły deszcze, które doszczętnie stopiły śniegi, a po deszczach zimna, które siłnym przymrozkiem ścięły ziemię.

(d. c. n.)

Z powodu zwinięcia Magazynu Bławatnego

Bernarda Lewina

Wysprzedaż po cenie niżej kosztu. Materiały wełniane, bawełniane, jedwabne. Welwety Angielskie i krajowe. Firanki, portjery, dywany, chodniki Linoleum, ceraty i pokrycia meblowe, kołdry bajowe, aksamitowe i sławuckie. Kanausy czarne i kolorowe od 45 k. za łok.

Częstochowa I-sza Aleja Nr. 14. Telefon № 151.

Wate kolorową wałki i kit
do okien poleca skład apteczny
Wacława Orzeł
III Aleja 46

Centralna Stacja Elektryczna
w Częstochowie
Oddział Instalacji

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wyłączenie elektromotorów po cenach najniższych.

Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.
Projekty i kosztorysy bezpłatnie 670

FRANCUSKI POPULARNY SRODEK
przeciw
**CHRONICZNEJ
OBSTYRUKCJI**

CONSTIPATION
**PILULE DE
CASCARA
MIDY**

Doza: 3 pigułki 3 razy dziennie przed posiłkami.
Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.

Zgubiono kwity
M 635 i 208, 10 m. bardz. łowary-
stwa Pół. Osz. cz. 2. 1282 3-1

Z powodu wyjazdu
wysprzedaż różne rzeczy Ul. Sła-
wowa róg Małej w sklepie. 1282 3-1

**Chrześcijański Hurtowy
Skład Wyrobów Tabaczknych**

R. Pruszkowskiego

w CZĘSTOCHOWIE. Aleja II № 25 róg Teatralnej Telefon 143.
Sprzedaje **WYROBY TABACZNE DO SKLEPÓW I RESTAURACJI po cenach HURTOWYCH**,
specjalnie poleca w pełnym wyborze wyroby tańszej edycji
chrześcijańskiej polskiej fabryki Kalinowski & Przeciorkowski
„Noblesse” w Warszawie.
**TYTONIE I CYGARA WSZYSTKICH RENOMOWANYCH
FABRYK STAŁE SĄ NA SKŁADZIE.**
Papierosnice skórzane i metalowe.
Portfele, portmonetki i woreczki. — Cygaroniki bursztynowe,
oraz gily największej polskiej fabryki J. Marchelski w Warszawie

Tran rybi świeży, watę i kit do okien,
farby olejne w tubach dla p.p. artystów
malarzy i uczniowskie poleca skład apteczny

HAMBURGA

II Aleja róg Teatralnej w Częstochowie.
Telefon Nr. 16. 2028 7

Fabryka mebli żelaznych
Edwarda Kindermanna

Teatralna 26, w podwórzu.

Poleca meble żelazne własnego wyrobu jako to: łóżka,
łóżeczka dziecięce, umywalnie, kolebki, wózki, krzesła,
ogrodowe i t. d. Przyjmuje odnawianie mebli żelaznych.

Kołnierzy czarny

futrzaną zgubiono w drodze. Za
swoitą nagrodą Znalazca raczy
złożyć w Administracji Gońca.
2109 2-1

Sprzed m dom

z obecnym placem Ul. Warszaw-
ska 15 Wiedomcót w restaura-
cji F. Sztacha, ul. Stradomska. 1968

**ASTHMA i KATARY
ORGANIZMU i PROSZKU
ESPIC**

Leżąc się przez użycie
Dusznicy, Kassel, Zakładania, Nowealgie
Pomagają do nakładania pierśowego
[ist. Najbardziej skutecznym środkiem do Polowania Ch. ob. — gwarantujemy oddychowywać.
Przyjmuje w aptekach francuskich i zagranicznych. — Wł. w wszystkich znaczących
aptekach Francji i zagranicą. Sprzedaż hurtowa w Paryżu: 28, ul. Saint-Louis.
Wzrost wymaga własnoręcznego podpisu na każdej sztuce jak obok.

Nowo utworzony
w II Alei № 23

Skład

Porcelany, Szkła, Fajansu, Majoliki

poleca się Sz. Publiczności.

Z poważaniem **Z. Stark.**

1969

CENY PRZYSTĘPNE.

30—16

**Nowo utworzony
MAGAZYN MEBLI**

II Aleja Nr. 24 w Częstochowie
Na składzie: Sypialnie, Jada-
nie i t. d. oraz Zakład stolarski.
Przyjmuje roboty meblowe, i
budowlane, sklepowe i apteczne.
Odnawienie mebli i pakowanie
tychże. J. Błaszczykowski.
2049 18-1

Pierwszorzędny w Częstochowie
Zakład powroźnoży
F. Madrzyckiego
MAJSTER CECHOŹY
ulica Krakowska 23, wyrabia
liny transmisyjne, konopiane,
bawełniane i manelowe szpagu-
ty i wszelkie wyroby w zakres
powroźnictwa wchodzące. 1278